

luty 2015
numer 2 (58)



Bezpłatny miesięcznik
samorządowy

ISSN: 2081 - 3384

PRZEGLĄD Powiatu nowotomyskiego

Gościliśmy wiceministra JAROSŁAWA DUDE



W środę, 11 lutego Jarosław Duda - Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej i Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych wizytował Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy

w Zbąszyniu. Gość odwiedził też samorządowców w powiecie wolsztyńskim.

W wizytacji wiceministrowi towarzyszyli: wicewojewoda wielkopolski - Dorota

Kinal, poseł na Sejm RP Jakub Rutnicki, senator RP Jan Filip Libicki, starosta nowotomyski - Ireneusz Kozicki, starosta wolsztyński - Janusz Frąckowiak, burmistrz Zbąszynia - Tomasz Kurasieński, wójt Gminy Siedlec - Jacek Kolesiński, Agata Matysik - kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz prezes Stowarzysze-

nia „Razem łatwiej” w Wolsztynie, były dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Wolsztynie - Henryk Kaźmierczak, dyrektor SOSW w Zbąszyniu - Robert Winiarz, dyrektor PCPR w Nowym Tomyszu - Teresa Sienkiewicz oraz kierownik Wydziału Edukacji i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyszu - Monika Perz.

Spotkanie w Zbąszyniu było okazją do dyskusji o potrzebach i problemach osób niepełnosprawnych i starszych. Pilną potrzebą zbąszyńskiej placówki jest polepszenie warunków pobytu oraz rozwoju dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Rozmawiano przede wszystkim o tym, w jaki sposób należy wspierać osoby niepełnosprawne, aby w przyszłości dać im szansę na pełniejsze zafunkcjonowanie w społeczeństwie i na rynku pracy.

Wiceminister Jarosław Duda docenił szczególne zaangażowanie kadry nauczycieli SOSW w wychowanie, rozwój i kształcenie swoich podopiecznych. Zaznaczył jednak, iż warunki lokalowe oraz przestrzenne tej placówki powinny ulec poprawie. Podjęcie takiego wyzwania możliwe będzie tylko dzięki pełnemu zaangażowaniu wielu partnerów w jeden konkretny projekt. Swoje wsparcie w tej kwestii wyraził zarówno poseł Jakub Rutnicki, jak i senator Jan Filip Libicki. Uznano także, że dobrą formą zdobycia praktycznej wiedzy jest możliwość skorzystania z dobrych praktyk innych placówek. Dlatego podczas spotkania w Zbąszyniu zaproponowano, aby w najbliższym czasie spotkać się z przedstawicielami Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, które jest jednostką wzorową w kwestii wykorzystania różnych możliwości dofinansowania i wsparcia.

Dokończenie na stronie 4

POLECAMY:



W trosce o interes
każdego mieszkańca
powiatu

Czytaj str. 3



Matematyczne
zmagania w Koperniku

Czytaj str. 6



Plastyczny konkurs
z Pyrkem

Czytaj str. 7



Mistrzostwa
Wielkopolski Juniorów
w siatkówce

Czytaj str. 9



Dr Zdzisław Kościański: Kształtowanie się powiatu nowotomyskiego po Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919

W dniu 27 grudnia 2014 roku obchodziliśmy 96. rocznicę wybuchu zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Wiąże się z nią refleksja nad upływającym szybko czasem, ale i potrzebą przypominania tamtych dni.



Siedziba powiatu nowotomyskiego - zdjęcie z lat 20-tych XX wieku

FOT. Archiwum

Po zajęciu przez powstańców miejscowości powiatu nowotomyskiego nastąpiło przejęcie miast i wsi przez administrację polską. Miasteczkami zarządzały początkowo rady z czasów zaborów. Ponieważ w myśl prawa międzynarodowego, do czasu decyzji konferencji pokojowej, Wielkopolska stanowiła część składową Prus. Ostatnimi niemieckimi burmistrzami byli: Nowego Tomyśla - Weise, Lwówka - Kluge, Opalenicy - Gerlach. Wiosną, 23 marca 1919 roku, z polecenia Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu przeprowadzono wybory do Rad Miejskich. Z danych ogłoszonych przez komisje wyborcze wynika, że nie wszyscy uprawnieni wzięli w nich udział. Pomimo polskiego zwycięstwa niemieccy burmistrzowie, z uwagi na długość kadencji pozostali aż do 1921 roku.

W pierwszych miesiącach wolności miasta i wieś powiatu żyły w warunkach wojennych. W miesiącach: marcu i kwietniu 1919 roku powołano do wojska kolejnych osiem roczników poborowych. Nastąpił zauważalny proces silnej militarystyki życia społecznego i gospodarki. Czego widocznym dowodem były kompanie powstańcze powracające, przechodzące i wyruszające na front, a także działalność zaplecza dla powstańców. Szczególnie ważne zadanie spełniała wojskowa komendantura powiatowa na czele z Dionizym Voglem. Ponadto otwarto szkołę podoficerską w Nowym Tomyślu.

W tym okresie Komisariat Naczelnej Rady Ludowej podjął intensywne działania na forum międzynarodowym, aby zmusić Niemców do zawieszenia broni na froncie powstańczym. Jego zamiarem było doprowadzenie do rozejmu na froncie powstańczym według linii demarkacyjnej określonej zasięgiem walk. Polacy uzyskali w tej sprawie poparcie rządu francuskiego. W wyniku tego działania, przedłużając układ o rozejmie

z 11 listopada 1918 roku, alianci zażądali, aby rozszerzyć go o front powstańczy w Wielkopolsce. Protestów niemieckich nie przyjęto do wiadomości. Po ustaleniu linii demarkacyjnej między oddziałami niemieckimi i powstańczymi w lutym 1919 roku w Trewirze podpisany został rozejm.

Zakończył on kończący się okres walk Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Nie oznaczało to wcale spokoju na frontach powstania. Strona polska obawiała się uderzenia niemieckiego, którego efektem mogło być odcięcie Wielkopolski od państwa polskiego. Dlatego postanowiono utworzyć front przeciw Niemcom, obejmował on linię długości 1100 km od Grodna przez Wielkopolskę do Górnej Wisły.

Pomimo zakończenia w lutym 1919 r. działań powstańczych, sytuacja polityczna nie wpływała korzystnie na uspokojenie umysłów mieszkańców miasta. Z pasa przygranicznego internowano część wrogo nastawionych działaczy niemieckich, także pochodzących z powiatu nowotomyskiego. W miarę stabilizacji politycznej na zachodnich krańcach Wielkopolski internowani w Szczypiornie Niemcy byli zwalniani. Część z nich zwalniana była po złożeniu pisemnego oświadczenia, w którym deklarowali lojalność wobec państwa polskiego (m.in. pastor Ewangelickiego Kościoła Unijnego z Nowego Tomyśla - Georg Reisel oraz dr Walter Maennel). W dniu 6 lipca 1919 r. w Szczypiornie znajdowało się już tylko dwudziestu Niemców z okolic Nowego Tomyśla, w tym dziewięciu z samego miasta. W miarę stabilizacji na kresach zachodnich zostali oni zwolnieni.

Ofensywa niemiecka w lutym 1919 roku dzięki politykom została wstrzymana, a walki na większą skalę ustały. Podjęto kroki zmierzające do zjednoczenia Wielkopolski z resztą kraju. W dniu 25 maja Komisariat Naczelnej Rady Ludowej przekazał Wojsko Wielkopolskie mar-

szalkowi Józefowi Piłsudskiemu. W dwa dni później w Kaliszu doszło do spotkania „trzech Józefów”: Piłsudskiego, Dowbora-Muśnickiego i Hallera, gdzie omówiono zasady organizacji frontów i współdziałania.

Akt podpisania traktatu pokojowego nastąpił 28 czerwca 1919 r. w Wersalu. Obszary opanowane przez powstańców uznano za przynależne do państwa polskiego, natomiast przyznane Polsce części Pomorza i skrawki Wielkopolski, m.in. Międzychód, Zbąszyń, Leszno, Bojanowo i Rawicz, miały zostać przejęte dopiero po ratyfikacji traktatu przez niemieckie Zgromadzenie Narodowe w dniu 10 stycznia 1920 roku.

Dopiero 9 lipca 1919 roku Komisariat NRL zniósł stan wyjątkowy na terenie Wielkopolski, nie dotyczyło to jednak pasa o szerokości 20 km na zapleczu polsko-niemieckiej linii bojowej. Z kolei w dniu 28 sierpnia 1919 roku Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego wydało rozkaz o włączeniu organizacyjnym Armii Wielkopolskiej w skład Wojska Polskiego. Jego efektem była uroczystość zjednoczenia przeprowadzona w Poznaniu w dniu 27 października 1919 roku.

Niekorzystnym przykładem stosunków narodowościowych w ówczesnej zachodniej części powiatu nowotomyskiego były wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 czerwca 1919 r., kiedy to ugrupowania narodowe uzyskały tutaj najwięcej głosów, bo 9438 (na ogółem 9867). Jednakże w okręgu trzecim, do którego należał powiat nowotomyski, spora część ludności narodowości niemieckiej zbrojkotowała wybory, przez co na 17 846 osób uprawnionych do głosowania oddano głosów ważnych zaledwie 55, 2 %.

Po wybuchu Powstania oraz w latach 1918-1923 w ramach prawa opcji wyjechało do Niemiec wielu Niemców oraz Żydów. W związku z powyższym w następnych latach zmieniał się skład narodowościowy mieszkańców powiatu, jak i też zainteresowanie wyborami powszechnymi.

W wydanej przez sejm ustawie o tymczasowej organizacji zarządu byłej dzielnicy pruskiej z dnia 1 sierpnia 1919 r. zachowano stary pruski podział administracyjny z powiatem nowotomyskim. Z tym, że terytorium tegoż powiatu powiększyć miano jeszcze w 1920 roku o miasto Zbąszyń oraz o obwód gminy Miedzichowo.

W dniu 17 stycznia 1920 roku Zbąszyń wrócił do Polski. W ramach operacji reindykacyjnej ziem odzyskanych przez Polskę Traktatem Wersalskim, do miasta obecną ulicą Powstańców Wielkopolskich wkroczyły pododdziały I i 2 pułku strzelców wielkopolskich oraz artylerii ciężkiej. W tym samym czasie oddziały niemieckie, po zdaniu posterunków, opuściły Zbąszyń i zatrzymały się za stacją kolejową.

Władzę zwierzchnią sprawowało nad nim chwilowo, podobnie jak w całym województwie poznańskim, Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej (01.08.1919 - 15.04.1922). W Zbąszyniu oprócz Niemca burmistrza - J. Butza, pozostała rada i urzędnicy niemieccy. Dopiero z dniem 1 lipca 1920 roku minister byłej dzielnicy pruskiej mianował na stanowisko burmistrza Franciszka Niedbałę i nowych członków rady miejskiej. W tymże miesiącu z okolicy dworca miasta Zbąszynia, decyzją Komisji Granicznej, zostały wycofane na ustaloną linię granicy polsko - niemieckiej oddziały niemieckie. W tym okresie rozpoczęły się na terenie miasta ruchy emigracyjne, zwłaszcza wśród niemieckich urzędników, na których miejsce przybywali Polacy.

Wymiana obywateli na terenie powiatu dotyczyła w szczególności Nowego Tomyśla, gdzie zamieszkał reemigranci polscy z Nadrenii-Westfalii, Galicji i przybyłszy z innych części Wielkopolski, m.in. rodziny o niepodległościowym rodowodzie: Pieniężnych,



Powiat nowotomyski w granicach do 1920 roku

FOT. Archiwum

Preislerów, Nitsche, Nykielów, Rostów, Skalskich.

Front wielkopolski istniał jednak nadal, gdyż Niemcy jeszcze wielokrotnie prowokowali Polaków, prowadząc ostrzał z broni maszynowej, moździerzy oraz artylerii.

Sam front wielkopolski został zlikwidowany w dniu 8 marca 1920 roku, po przejęciu całości ziem przyznanych Polsce traktatem wersalskim.

Powiat nowotomyski zorganizował się z chwilą wybuchu powstania wielkopolskiego. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 1932 r. o likwidacji niektórych powiatów, z dniem 1 kwietnia 1932 r. został zlikwidowany powiat grodzicki i w całości przyłączony do powiatu nowotomyskiego. Po

połączeniu obydwu powiatów, w skład powiatu nowotomyskiego wchodziło 236 osad w tym: 6 miast (Nowy Tomyśl, Buk, Grodzisk, Lwówek, Opalenica, Zbąszyń), 9 gmin wiejskich zbiorowych oraz 117 gromad. Pod względem struktury narodowościowej ówczesny powiat nowotomyski zamieszkiwało 81% ludności polskiej, 18 % niemieckiej i 1% innej (1938 r.). Był to więc powiat o znacznym odsetku ludności niemieckiej, która skupiła w swych rękach 41,5% ziemi. Do 1 kwietnia 1932 r. terytorium powiatu obejmowało 82 835 ha, które zamieszkiwało 51 402 mieszkańców. Wywalczony orężem w czasie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 powiat nowotomyski w tej postaci przetrwał do II wojny światowej.

ZAPRASZAMY

28 marca o godzinie 10.00 odbędzie się zjazd absolwentów z okazji 70-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Nowym Tomyślu. Uroczystość organizowana jest pod patronatem Starosty Nowotomyskiego Ireneusza Kozeckiego.

Program uroczystości obchodów 70-lecia Szkoły:

10.00 Uroczysta Msza Święta w kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Nowym Tomyślu (przy ul. Piłsudskiego) celebrowana przez Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego.

11.15 Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej w szkole.

11.45 Uroczysta akademii obchodów 70 - lecia w Nowotomyskim Ośrodku Kultury.

13.00 Spotkania szkolne i klasowe, zwiedzanie szkoły, okolicznościowe występy.

1945-2015
70
 LECIE
LICEUM
 „Kopernik”
 w Nowym Tomyślu

ZJAZD
ABSOLWENTÓW
28. marca 2015

www.zsont.pl

TERENOWY PUNKT PASZPORTOWY W NOWYM TOMYŚLU

Starostwo Powiatowe

ul. Poznańska 33
 64-300 Nowy Tomyśl, pok. 69
 – przyjmowanie wniosków
 pok. 70 – wydawanie paszportów
 Godziny urzędowania:
 poniedziałek 9.00 - 16.00
 wtorek - piątek 8.00 - 15.00



Z LECHEM SADOWSKIM, CZŁONKIEM ZARZĄDU POWIATU NOWOTOMYSKIEGO ROZMAWIAŁA MARZENA MATUSIAK

W trosce o interes każdego mieszkańca powiatu



Lech Sadowski podczas jednej z wielu podróży, które stały się jego pasją i doskonałym sposobem na odpoczynek.

Fot. Archiwum prywatne

Co zdecydowało o Pana udziale w ubiegłorocznych wyborach samorządowych do Rady Powiatu Nowotomyskiego?

- Przez trzy kadencje byłem radnym w Radzie Gminy w Kuślinie, a zatem pracę w samorządzie poznałem bardzo dobrze. Praca w Radzie Powiatu Nowotomyskiego rodzi wiele wyzwań o znacznie szerszym zasięgu działania, aniżeli tylko dotychczasowy teren gminy. Jako zwykły obserwator zauważałem pewne problemy, które wydawały mi się nietrudne do usunięcia, a jednak napotykały na różnorodne przeszkody (w tym także biurokratyczne). To też była dla mnie motywacja, aby w trosce o interes zwykłego obywatela tego powiatu, wystartować do Rady Powiatu i starać się coś zmienić. Niewątpliwie, bardzo ważnym elementem w tym przedsięwzięciu była wspólna grupa ludzi, tworząca Komitet Wyborczy „Przyjazny Samorząd”, z którego miałem przyjem-

ność kandydować.

Nieprzypadkowo został Pan przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej. Na co dzień jest Pan bowiem dyrektorem Gimnazjum w Dusznikach. Czy praca na takim stanowisku ułatwia Panu kontakty i porozumiewanie się z dyrektorami „naszych” szkół? Wydaje się, że powinniście mówić jednym językiem i doskonale się rozumieć.

- Myślę, że fakt, iż znam bardzo dobrze pracę dyrektora szkoły „od kuchni” ma swoje dobre strony szczególnie od strony warsztatowej – łatwiej jest zrozumieć intencje i dążenie dyrektorów do jak najlepszego poziomu i efektów pracy w podległych im szkołach. Jednocześnie poprzez blisko 20-letnie doświadczenie na tym stanowisku oraz kilkunastoletnią pracę samorządową, sądzę że łatwiej jest mi zauważyć pewne potrzeby, specyfikę pracy oraz rezerwy lub braki tkwiące w szkołach, o których możemy rozmawiać merytorycznie, a nie

za pomocą „ogólników”. Jako radny i Członek Zarządu reprezentuję w dużym stopniu organ prowadzący i ważne jest, aby pogodzić interesy obydwu stron – szkołom zapewnić funkcjonowanie na odpowiednim poziomie, a jednocześnie, żeby organ prowadzący był w stanie je utrzymać, mimo niemałych problemów finansowych, z jakimi się boryka.

Wiele w lokalnym środowisku mówiło się w ostatnim czasie o tzw. „rewolucji oświatowej” w powiecie nowotomyskim. Zarząd podjął już w tej sprawie konkretne decyzje. Jakże one są i co się zmieniło?

- Przede wszystkim zdecydowanie nadużyciem jest mówienie o „rewolucji oświatowej”. Ja bym raczej określił to pojęciem pewnych sugestii czy propozycji korekt, związanych z rekrutacją do szkół ponadgimnazjalnych na kolejny rok szkolny. Mam wrażenie, że zapomniano o fakcie, iż cały czas jesteśmy na spadającej linii demograficznej. Dno tego

zjawiska osiągniemy za trzy lata, a bieżący stan demograficzny w szkołach osiągniemy ok. 2022 roku i w zasadzie w przyszłości będzie się on kształtował na niewiele wyższym poziomie od dzisiejszego.

Toczące się dyskusje z Zarządem Powiatu miały za zadanie wzbudzić auto-refleksję u państwa dyrektorów szkół nad celowością otwierania zbyt wielu kierunków i zagrożeniem braku naboru na przynajmniej kilku z nich, jak nie w jednej, to w sąsiedniej szkole – ze względu na brak chętnych. Dość powiedzieć, że szkoły zaplanowały o ok. 40 proc. oddziałów więcej, aniżeli pozwala na to prognozowana ilość uczniów w klasach pierwszych. Na spotkaniach przedstawiona została również analiza finansowa szkół, z której widać wyraźnie, jak wiele powiat dokłada do poszczególnych szkół, dla których jest organem prowadzącym. Wystarczy tylko, dla przykładu, powiedzieć, że w stosunku do naliczonej subwencji, jedną ze szkół dofinansowujemy w wysokości ponad 1 mln. złotych. Do kosztów funkcjonowania oddziału szkolnego w niektórych szkołach dokładamy średnio ponad 50 tys. złotych rocznie (ok. 38 proc. kosztów). Są to bardzo duże środki – jak na możliwości powiatu. Ostatecznie Zarząd Powiatu Nowotomyskiego dał dyrektorom szkół „zielone światło” co do otwierania kierunków i ilości oddziałów, stawiając jednocześnie niewygórowane warunki co do m.in. ilości uczniów w klasie czy zapewnienia zaplecza dydaktycznego i technicznego oraz sygnalizując elektroniczny nabór do szkół. Teraz inicjatywa należy już tylko do szkół. Należy podkreślić tylko, że aby szkoła utrzymała się z subwencji, średnia uczniów w klasie w całej szkole powinna wynosić od 30 (technika, szk. zawodowe) do 34 uczniów (licea) oraz 40 słuchaczy w szkołach dla dorosłych, a jak dotychczas zdecydowanie kształtują się one poniżej tych liczb i wynoszą średnio ok. 25 uczniów/oddział, co przy blisko 100 oddziałach we wszystkich szkołach powoduje poważne dodatkowe obciążenie finansowe dla powiatu. Mimo to zakładamy ciągłe dofinansowanie szkół. Należy jednakże zastanowić się w jakim stopniu jesteśmy w stanie to robić i czy

stać nas będzie jeszcze na inne inwestycje. Pamiętajmy także, że na „dzień dobry” w tej kadencji zaciągnęliśmy 2,5 mln. złotych kredytu na spłatę bieżących zobowiązań.

Bez względu na wszystkie ważne działania, mieszkańcy oceniają radnych po zrealizowanych inwestycjach. Czy po kilku miesiącach pracy, Zarząd podjął już jakieś decyzje dotyczące konkretnych zadań inwestycyjnych?

- Jesteśmy w zasadzie trzy miesiące po wyborach. Pod koniec stycznia przyjęliśmy budżet, w którym wykonaliśmy pewne korekty. Największą inwestycją, którą realizujemy jest budowa Młodzieżowego Centrum Podnoszenia Ciężarów przy ZSZIL w Nowym Tomyslu (Zespół Hal Sportowych), przekazano środki na zakup samochodów dla Komendy Powiatowej Policji i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Najwięcej jednakże inwestycji z tego budżetu zaplanowano na terenie gminy Zbąszyń. Kolejne inwestycje chcielibyśmy realizować w następnych latach, szczególnie z wykorzystaniem środków unijnych, ale na to także trzeba znaleźć środki własne.

Działalność zawodowa i społeczna bez wątpienia zajmuje Panu wiele czasu. Jaki jest na co dzień Lech Sadowski, jakie ma pasje, marzenia...

- Pasje, marzenia..., myślę, że każdy je powinien mieć, żeby mieć „odskocznik” od bieżącej pracy. Dla mnie takim odezwaniem się od rzeczywistości są góry. Zimą – jeśli pozwolą warunki – wyjazd na narty, a latem wyjazdy po całej Polsce. Posiadamy dużo pięknych i jeszcze nie odkrytych miejsc, które warto zobaczyć i staram się to robić. Poza tym mam duży ogród, w którym ciągle jest coś do zrobienia i robię to z przyjemnością.

Jak spędził Pan tegoroczne ferie zimowe?

- Niestety, nie tak jak zamierzałem – miał być narty, ale epidemia przeziębieniowa mnie też nie oszczędziła i musiałem pozostać w domu, żeby się dobrze wyleczyć. Mam jednakże plan awaryjny, żeby w inny sposób przez kilka dni trochę odpocząć od bieżących obowiązków zawodowych.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmowy z włodarzami gmin

W czwartek, 19 lutego w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomyslu odbyło się spotkanie Członków Zarządu Powiatu Nowotomyskiego z włodarzami i przedstawicielami gmin tworzących powiat. Rozmowy dotyczyły współpracy między samorządami, wymiany poglądów i doświadczeń oraz wyrażenia oczekiwań samorządów gminnych wobec władz powiatowych. Ustalono, że tego typu rozmowy są bardzo ważne i potrzebne, dlatego ustalono, że dwa razy w roku starosta zaprosi burmistrzów i wójtów, zaś włodarze gmin – w razie potrzeby – będą zapraszać przedstawicieli powiatowych władz na swoje sesje.

MAR



Nowotomyscy kupcy pomagają dzieciom



Stowarzyszenie Kupców Nowy Tomysl już od 15 lat jest organizatorem balów charytatywnych, z których dochód przeznaczany jest na szczytne cele.

Od kilku lat pieniądze z imprezy trafiają w formie prezentów na Oddział Dziecięcy Szpitala Powiatowego

w Nowym Tomyslu. W piątek, 20 lutego nowotomyska lecznica po raz kolejny gościła przedstawicieli Stowarzyszenia. Za kwotę ponad trzech tysięcy złotych zakupiono na rzecz oddziału m.in. kołdry, krzeselko do karmienia dzieci, inhalatory tłokowe CLINEB, gry, maty edukacyjne, artykuły szkolne i pierniczki.

W uroczystym przekazaniu prezentów uczestniczył również starosta nowoto-



myski, Ireneusz Kozicki. Włodarz powiatu przekazał przedstawicielom Stowarzyszenia Kupców wyrazy wdzięczności zamieszczone na okolicznościowej statuetce, a dla wszystkich chorych milusińskich przyniósł koszyk pełen słodkich łakoci. Wizyta w szpitalu stała się też okazją do bliźszego zapoznania się z funkcjonowaniem Oddziału Dziecięcego oraz rozmów z personelem medycznym na temat bieżącej działalności.

MAR

Rolnicy z powiatu nowotomyskiego również protestują

Rolnicy z powiatu nowotomyskiego wystosowali do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Marka Sawickiego pismo, w którym zawarli postulaty w obronie sytuacji ekonomicznej gospodarstw i produkcji polskiej żywności. Delegacja rolników spotkała się również ze starostą nowotomyskim, Ireneuszem KozECKIM, by porozmawiać o problemach nurtujących rolników z naszego terenu. Włodarz powiatu ze zrozumieniem wysłuchał tych postulatów i zapowiedział, że będzie robił wszystko, by wesprzeć tę także ważną grupę społeczną.

- Będę starał się wzmocnić sprawy związane z rolnictwem na naszym terenie. Dziękuję Państwu za taki przebieg tego protestu i nie blokowanie naszych dróg – mówił starosta, Ireneusz KozECKI, który zapowiedział, że na sesji Rady Powiatu Nowotomyskiego ustalone zostaną oficjalne stanowisko w sprawie protestu rolników i ich problemów, a następnie dokument przesłany zostanie do ustawodawcy. – Problemy, które zapisaliśmy w proteście wymagają rozwiązania ustawowego, dlatego dziękujemy za przychyłność. Rząd powinien bardziej się z nami liczyć, rolnicy są przecież najsilniejszą organizacją. Tymczasem na ob-



szarach wiejskich mieszka coraz więcej osób, ale nie są to rolnicy. Młodzi ludzie nie chcą pracować na gospodarstwach, bo im się to najzwyczajniej nie opłaca. Ceny w sklepach ciągle idą w górę, ale cena za sprzedaż np. trzody chlewnej od dawna jest na tym samym poziomie. Czekamy, aż ktoś wreszcie dostrzeże nasze problemy i doceni ciężką i wymagającą pracę polskiego rolnika – mówili obecni w Starostwie Powiatowym rolnicy.

Jako że starosta I. KozECKI od lat związany jest z polskim rolnictwem i sprawy rozwoju obszarów wiejskich nie są mu obce, rozmowy były bardzo konstruktywne. Ponadto uczestniczyła w nich Maria Galas, przewodnicząca Rady Powiatu Nowotomyskiego, zawodowo również związana z rolnikami (kierownik

Biura Powiatowego Wielkopolskiej Izby Rolniczej z siedzibą w Opalenicy). Przedstawiciele samorządu powiatowego chcą, by również Związek Powiatów Polskich zainteresował się problemami rolnictwa. Starosta I. KozECKI zapowiedział także, że nie była to ostatnia rozmowa w takim gronie poświęcona sprawom rolnictwa.

- Ponadto wyznaczę w Starostwie osobę, która będzie się zajmowała m.in. problemami rolników. Nie zawsze mam bowiem czas, by spotkać się z Państwem osobiście. Taki pracownik będzie naszym łącznikiem, byśmy natychmiast mogli reagować na problemy, które mogą wpływać na przyszłość naszego powiatowego rolnictwa – dodał starosta I. KozECKI.

MAR

O współpracy z rzemieślnikami



W poniedziałek, 16 lutego odbyło się spotkanie członków zarządu Cechu Rzemiosł Różnych w Nowym Tomysku. Zaproszony na nie został starosta nowotomyski Ireneusz KozECKI, z którym rozmawiano na temat współpracy z samorządem powiatowym.

Gospodarze spotkania zapoznali starostę z zakresem działalności nowotomyskiego Cechu Rzemiosł Różnych oraz omówili najważniejsze zadania do realizacji w 2015 roku. Jednym z wiodących tematów była dyskusja na temat szkolnictwa zawodowego w powiecie nowotomyskim oraz współpracy szkół ponadgimnazjalnych z lokalnymi rzemieślnikami. Wiele uwagi poświęcono również sprawom związanym z funkcjonowaniem Powiatowego Urzędu Pracy oraz Powiatowej Rady Rynku Pracy.

Jak podkreślił starosta, oczekiwania środowiska rzemieślniczego są dla niego bardzo ważnymi tematami do kolejnych rozmów, a w konsekwencji do konkretnych działań. Włodarz powiatu chciałby, aby rzemieślnicy byli silną grupą, która byłaby doskonałym organem doradczym w sprawach gospodarczych. Reprezentanci Cechu Rzemiosł Różnych, zdaniem starosty I. KozECKIEGO, powinni także aktywnie działać w strukturach wspomnianej już Powiatowej Rady Rynku Pracy.

Materiał: MAR



Dokończenie ze strony 1

Gościliśmy wiceministra Jarosława Dudę



W trakcie rozmów w Zbąszyniu goście podjęli również istotny temat opieki nad osobami starszymi. Z myślą o nich Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotowało Rządowy Program „Senior-WIGOR”.

Program pobytu gości na naszym terenie przewidywał również wizytę w Zespole Szkół Specjalnych w Wolsztynie i Urzędzie Gminy Siedlec. Następnie na zaproszenie starosty nowotomyskiego wiceminister przyjechał do Nowego Tomyska. W stolicy powiatu wykonano pamiątkowe zdjęcie pod największym wiklinowym koszem świata oraz zaproszono do zapoznania się z funkcjonowaniem miejscowego Szpitala Powiatowego. Nie zabrakło również wspólnego obiadu, w trakcie którego kontynuowano rozmowy o współpracy powiatu nowotomyskiego z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej.

Materiał: Magdalena Chwalisz-Burzyńska



Zofia Nitsche ma 100 lat



W piątek, 30 stycznia starosta nowotomyski, Ireneusz Kozecki wraz z przedstawicielami Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Nowym Tomysłu odwiedził emerytowaną nauczycielkę tej szkoły, panią Zofię Nitsche.

Będąc niepodważalnym autorytetem moralnym dla swoich uczniów pani Zofia obchodziła w tym dniu swoje 100. urodziny. O tym, że do dnia dzisiejszego pani Zofia cieszy się szacunkiem i uznaniem swoich dorosłych już uczniów, przyjaciół z pracy i miasta dowodzić mogą dziesiątki bukietów, które wypełniły mieszkanie jubilatki.

Kwiaty zajęły miejsce w całym domu, który w tym dniu bardziej przypominał dobrze zaopatrzoną kwiaciarnię. Życzenia wszelkiej pomyślności i zdrowia na kolejne lata razem ze starostą złożył pani Zofii w imieniu całej społeczności szkolnej dyrektor ZSOiP, Ryszard Tratwal wraz z uczniami.

Z źródła Urzędu Miejskiego w Nowym Tomysłu:

Pani Zofia Nitsche jest emerytowaną nauczycielką języka francuskiego i łaciny w Liceum Ogólnokształcącym w Nowym Tomysłu, w którym była zatrudniona w latach 1945 – 1972, tj. do momentu

przejścia na emeryturę. Była i jest nauczycielką i wychowawczynią oddaną całym sercem swej pracy i młodzieży.

Pani Zofia Nitsche z pochodzenia jest lublinianką. Do Nowego Tomysła trafiła w 1945 r., poślubiwszy Romana Nitsche, członka zastruszonego dla Nowego Tomysła rodu.

Pani Zofia jest absolwentką romanistyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, który ukończyła w 1938 r. W czasie wojny na tajnych kompletach w podlubejskich wsiach nauczała języka polskiego, francuskiego, łacińskiego oraz historii, za co została odznaczona.

Była pierwszą nauczycielką zatrudnioną przez dyrektora Stanisława Musiał do tworzonego właśnie przez niego nowotomyskiego gimnazjum.

Znalazła się zatem w gronie 7 nauczycieli, którzy w dniu uroczystej inauguracji pierwszego roku szkolnego - 11 września 1945 r. rozpoczęli wraz z uczniami zapisywać karty historii szkoły – ówczesnego Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego (obecnego Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych), które mieściło się w kilku izbach lekcyjnych odstąpionych przez Szkołę Powiatową przy ul. 3 Stycznia. Opr. MAR



Sołectwo chce aktywnej działać



We wtorek, 17 lutego przedstawiciele Rady Sołeckiej wraz z sołtysem Starego Tomysła Karolem Wicher odwiedzili starostę nowotomyskiego, Ireneusza Kozeckiego. Celem wizyty było przedstawienie władzom powiatu zamierzeń i planów nowo wybranej Rady Sołeckiej, ale też prośba o pomoc i możliwe wsparcie inicjatyw podejmowanych na rzecz rozwoju sołectwa.

Goście omówili plany, jakie zamierzają zrealizować w najbliższym czasie. Wśród najważniejszych zadań wymieniono udrożnienie kanalizacji deszczowej oraz budowę (ew. remont) i oświetlenie chodników we wsi wzdłuż drogi powiatowej. Bolączką mieszkańców Starego Tomysła jest też niebezpieczne skrzyżowanie w centrum wsi, niedostateczna widoczność dla osób włączających się do ruchu w tym miejscu oraz bardzo wysokie krańcówki, które utrudniają poruszanie się osobom niepełnosprawnym oraz matkom prowadzącym wózki z dziećmi. Goście podjęli również temat przyszłości

nieruchomości, jaką jest budynek po byłej szkole rolniczej. Wyrazili także głębokie zaniepokojenie, związane z plotką o rzekomej budowie we wsi elektrowni wiatrowej.

Starosta Ireneusz Kozecki po wysłuchaniu swoich gości zapewnił o wspieraniu działalności Rady Sołeckiej, ale w ramach możliwości i kompetencji należących do powiatowych władz samorządowych.

Starosta uznał, że bardzo potrzebnym byłoby szkolenie nowo wybranych Rad Sołeckich w celu zapoznania działaczy z ich kompetencjami oraz zadaniami lokalnych samorządów. – Cieszę się, że nowy sołtyś wraz z Radą Sołecką myśli perspektywicznie i dla dobra mieszkańców całego sołectwa. Widzę ogromne zaangażowanie i chęć do społecznej pracy, co w dzisiejszych trudnych przeciż czasach, należy szczególnie doceniać i wspierać. Mam nadzieję, że wystarczy sił i motywacji wszystkim lokalnym działaczom we wsi Stary Tomysł do tej jakże trudnej i wystawionej na ciągłą ocenę aktywności społecznej – powiedział starosta I. Kozecki.

Dodajmy, że w kadencji 2015 – 2018 Radę Sołecką wsi Stary Tomysł tworzą: Radosław Oborny - przewodniczący, Karol Wicher – sołtyś, Monika Dębicka, Eleonora Ściesza, Halina Wamberska, Iwona Fertyk, Dorota Wójcik.

MAR



„KAPELA ZZA WINKLA” 1980 - 2015

W tym roku nowotomyska „Kapela Zza Winkla” świętuje jubileusz 35-lecia istnienia. Z tej okazji w każdym kolejnym numerze „Przeglądu” zamieszczamy będziemy teksty piosenek Kapeli, które związane są z naszym terenem. Cykl rozpoczynamy od utworu pt. „Co to za fyrtel.”

CO TO ZA FYRTEL

Co to za fyrtel tyn Nowy Tomysł?
Siednij na ryczce – szpynij i pomyśl.
Czym w tyj PYRLANDII szczyty
sie gmina
I co ważniejsze: chmiel, czy wiklina?
Z chmielu jest piwo – kóska z wikliny,
Co wytworzymy, to opylimy.
Za to, co roku – przy ZOO w parku,
Wiara se, dylo w świnyto jarmarku.
Kielcum sie, miedzi – stare brawindy,
Majum się z pyska, - że sum sa standy!

Tu od sisioka wyrchtowani,
Co dziyń z rupsokiem, nojpiyrw do lani,
Po tym nad Szarke na szage gnali,
Na Nowy Tomysł wciunż szpyncowali.
Udychotani tym graniem w lipe,
Na docyranie sie – szli pod Lipe.
Tu się skapnyli, że szczyty z eki
Sie porechłali do biblioteki.
Inne szaranki nie roz sa styndy,
Darli sie: ćwiy-hojt – do kóni z dryndy.
Bo tu codziynnie skorno świt ranym
Wiara jyzdżała dryrdum na bane.
Stund wyjeżdżali, nazad wrocali,
Bo tu famuły pozakłotali.
Zmyniot sie fyrtel i łokolice,
Dziś nowo władza – nowe ulice.
Dzieciary majom tu oż trzy szkoły,
Starsi zaś szpital i dwa kościoły.
Wej zaś wszystkiygo tu nie wymyynie
I tak za wiele pierdołów linie.
Faktyr kulaly sie dzieje miasta,
Co do powiatu rangi urasta.
Nasz Nowy Tomysł mo dwieście lat,
Ino z „Zza Winkla” – zno go dziś świat.
Życze fyrtlowi wciunż rozbudowy
Niech bydzie Tomysł, clyngiyłm jak
Nowy!!!

Tekst: Andrzej Bobkiewicz
(www.zzawinkla.com)

SZKOŁA ROLNICZA W TRZCIANCE dumą i chlubą powiatu



Wieloletni pracownik Uniwersytetu Przyrodniczego, autorytet w dziedzinie kształcenia rolniczego zarówno w Wielkopolsce jak i w Polsce, dr inż. Witold Nowakowski był gościem starosty nowotomyskiego. W piątek, 30 stycznia Ireneusz Kozecki wysłuchał od swego gościa opinii na temat działalności Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Trzciance. Szkoła ta od lat jest bowiem wiodącą szkołą rolniczą w Polsce i należy zwrócić szczególną uwagę na możliwości, jakie daje placówce własne gospodarstwo rolne.

Jak podkreślił dr W. Nowakowski, ZS RCKU wyróżnia w zachodniej Polsce fakt, że posiada ona własne gospodarstwo rolne. To ewenement i powinno się o tę szkołę dbać szczególnie. Liczne wyróżnienia i zdobywane przez uczniów szkoły nagrody w olimpiadach ogólnopolskich, osiągnięcia naukowe absolwentów placówki dostrzeżone zostały

również przez posła na Sejm RP, Stanisława Kalembe. Parlamentarzysta, od zawsze związany z polskim rolnictwem, za pośrednictwem dr Nowakowskiego proponuje władzom powiatu nowotomyskiego rozważenie możliwości faktycznego – nie tylko z nazwy, kształcenia ustawicznego w Trzciance. – Od kilku lat ZS RCKU w Trzciance zajmuje pierwsze miejsca na ogólnopolskich olimpiadach wiedzy rolniczej. To prawdziwa perełka wśród szkół rolniczych kształcących na tak wysokim poziomie w naszym kraju. Ta szkoła ma wizję rozwoju, doskonałą kadrę pedagogiczną, obiekt z internatem, ale potrzebują wsparcia – mówił dr Witold Nowakowski.

Starosta zapewnił, że w miarę możliwości będzie starał się wspierać szkołę w jej bieżącej działalności. Przychylnie odniósł się też do propozycji posła S. Kalemby i zapewnił rozważenie koncepcji kształcenia ustawicznego w Trzciance. Sprawa ta wymaga jednak czasu i dokładnego przeanalizowania tematu w gronie specjalistów.

MAR

Polsko-niemieckie spotkanie młodzieży w Zbąszyniu



W piątek, 13 lutego uczniowie z projektu „Zbąszyński Balagan” gościli w swojej szkole - w Liceum Garczyńskiego w Zbąszyniu - studentów Wolnego Uniwersytetu w Berlinie z wydziału studiów nad Europą Wschodnią (Freie Universität Berlin, Osteuropa-Institut). Grupa dwudziestu jeden studentów wraz z dwoma opiekunami - wykładowcami - odwiedziła Zespół Szkół nr 1, ponieważ zainteresowani byli działalnością młodzieży pracującej w ogólnopolskim programie „Szkoła Dialogu”.

Opiekunką niemieckiej grupy była prof. dr Gertruda Pickhan, której badania naukowe koncentrują się na historii Europy Wschodniej i która jest m.in. współautorką książki „Do zobaczenia za rok w Jerozolimie”. Inicjatorem tego spotkania był pan Wojciech Olejniczak, prezes fundacji Tres, artysta i regionalista, który już niejednokrotnie wspierał projekt „Balagan”. Opiekunką licealistów ze Zbąszynia jest Anita Rucioch-Gotek.

Niemieccy studenci chcieli spotkać młodych Polaków, którzy podobnie jak oni, zajmują się odkrywaniem i upamiętnianiem historii żydowskiej. Szczególnie interesowały ich wydarzenia związane z „Polenaktion”, czyli przymusowymi deportacjami Żydów polskiego pochodzenia z III Rzeszy pod koniec października 1938 roku. Jak okazało się w czasie rozmów w szkole, grupa bierze udział w podobnym projekcie. W ramach seminarium „Deportacja polskich Żydów i Żydów w 1938 roku z Berlina – śladami historii” każdy z berlińskich studentów badał historię jednej żydowskiej rodziny, która deportowana była do Polski. W czasie wycieczki do Zbąszynia studenci zajmowali się zagadnieniami związanymi z pytaniem, jak dziś w Zbąszyniu zachowana jest pamięć o deportowanych i co znaczy ona dla młodego pokolenia.

Magdalena Stefan, jedna z liderów polskiego projektu, przedstawiła gościom specjalnie przygotowaną prezentację w języku niemieckim o działalności „Zbąszyńskiego Balaganu”. Opowiedziała o tym, jakimi sposobami licealiści szu-

kali informacji o Żydach w Zbąszyniu i jakimi formami utrwalają pamięć o nich. Goście zaproszeni byli także do spaceru po szkole, podczas którego dowiedzieli się o współpracy polsko-izraelskiej w zbąszyńskim liceum. Zobaczyli też projektowe graffiti na podwórzu szkolnym. Następnie Polacy zaprosili gości do krótkiego spaceru po mieście, w trakcie którego niemieckojęzyczną przewodniczką była pani Marta Misiewicz. Studenci zobaczyli miejsca, w których kiedyś mieszkali zbąszyńscy Żydzi i usłyszeli ich historie przypomniane przez licealistów. Zobaczyli także budynek, w którym kiedyś była synagoga. Usłyszeli historie o wielokulturowym mieście, którą opowiadają zwiedzającym uczniowie podczas wycieczek „Zbąszyńskiego Balaganu”. Jest to opowieść o mieście, w którym obok siebie stoją: katolicki kościół, ewangelicka szkoła i żydowska bożnica. Następnie wszyscy udali się do Muzeum Ziemi Zbąszyńskiej i Regionu Kozła.

Tam odbyła się niezwykle rozmowa ze świadkami deportacji Żydów do Zbąszynia, z panią Janiną Wandzioch i z panem Henrykiem Białeckim, którzy w 1938 roku także mieszkali w Zbąszyniu. Świadkowie tamtych zdarzeń opowiedzieli o żydowskich rodzinach, które mieszkaly w ich domach: o wzajemnych relacjach, często opartych na szacunku i sympatii dla odmiennej kultury, codziennym wspólnym życiu, atmosferze tamtych dni, a także o terrorze i okrucieństwie II wojny światowej.

Niemieccy studenci i ich wykładowcy kilkakrotnie podkreślali, jak wiele znaczy dla nich spotkanie z polską młodzieżą, dla której także historia przedwojennych Żydów nie jest obojętna. Dziękowali licealistom za zaangażowanie w problem, serdeczne przyjęcie i entuzjazm. Podobnie dla zbąszyńskich uczniów biorących udział w „Szkoła Dialogu” była to kolejna niezwykle lekcja historii i wychowania obywatelskiego.

(opr. Zbąszyński Balagan)



Matematyczne zmagania w Koperniku



Gratulacje wszystkim uczniom złożył wicestarosta nowotomyski, Tomasz Kuczyński
Fot. Marzena Matusiak

W piątek, 6 lutego w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Policealnych im. Mikołaja Kopernika w Nowym Tomyslu odbył się już po raz siódmy finał Powiatowego Konkursu Matematycznego „Matematyka u Kopernika”, nad którym patronat objął starosta nowotomyski Ireneusz Kozęcki.

Konkurs cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem wśród uczniów i nauczycieli. W finale zmierzyło się 59 uczniów z 22 szkół. Na finał przyjechali uczniowie z 12 szkół podstawowych, 8 gimnazjów i 2 szkół ponadgimnazjalnych powiatu nowotomyskiego.

Ku wielkiemu zadowoleniu komisji konkursowej, finaliści konkursu byli bardzo dobrze przygotowani. Uczestnicy zmierzili się z czterema zadaniami. Po konkursowych zmaganiach czas oczekiwania umilił gościom szkolny zespół muzyczny Kopernik Band oraz szkolna grupa wolontariatu Drużyna W.

Nagrody zwycięzcom oraz dyplomy za udział wszystkim uczestnikom konkursu wręczył dyrektor szkoły - Ryszard Tratwał, wicestarosta nowotomyski - Tomasz Kuczyński i przedstawiciel Rady Rodziców - Leszek Fertig.

Materiał: ZSOiP, opr. MAR



Gdy pracowała komisja konkursowa, gospodarze przygotowali dla swoich gości atrakcje artystyczne, w tym również konkursy
Fot. Marzena Matusiak



Zwycięzcy w kategorii szkół podstawowych

Fot. Marzena Matusiak



Najlepsi matematycy wśród gimnazjalistów

Fot. Marzena Matusiak

LAUREATAMI KONKURSU ZOSTALI :

W kategorii szkół podstawowych

1. Adrian Grześkowiak
– Szkoła Podstawowa w Wytomyślu
2. Klaudia Buda
– Szkoła Podstawowa w Porąbnie
3. Marcelina Śliczner
– Szkoła Podstawowa w Borui Kościelnej

W kategorii gimnazjów

1. Wojciech Trojanowski
– gimnazjum we Lwówku
2. Marcin Okonek
– gimnazjum w Nowym Tomyslu
3. Krzysztof Chomontowicz
– gimnazjum w Nowym Tomyslu

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych

1. Izabela Szczepaniak
– LO im. Mikołaja Kopernika w Nowym Tomyslu
2. Bartłomiej Przybylak
– LO im. Prym. Tyśiąclecia ks. St. Kard. Wyszyńskiego w Opalenicy
3. Karol Błaszak - LO im. Prym. Tyśiąclecia ks. St. Kard. Wyszyńskiego w Opalenicy



Uczestnicy konkursu w trakcie oczekiwania na ogłoszenie wyników

Fot. Marzena Matusiak



Nagrodzeni uczniowie szkół ponadgimnazjalnych

Fot. Marzena Matusiak



NIESAMOWITE WZRUSZENIA NA KONCERCIE DLA OPALENICKICH SENIORÓW



Bez miłości świat nic nie wart – to motyw piątkowego wieczoru, gdy odbył się Koncert Noworoczny w Filharmonii Folkloru Polskiego w Zbąszyniu. Na spektakl udali się członkowie Polskiego Związku Emerytów i Inwalidów korzystając z zaproszenia pośła na Sejm RP Jakuba Rutnickiego oraz burmistrza Opalenicy Tomasza Szulca.

W imprezie, która odbyła się 13 lutego brało udział 140 opalenickich seniorów, dowiezionych na miejsce wygodnymi autokarami i przyjętych przez gospodarzy obiektu bardzo gościnnie. Oferta pośła okazała się miłym upominkiem. Na wszystkich czekało mnóstwo atrakcji – artyści Teatru Muzycznego w Poznaniu zaprezentowali cudowny program.

W wykonaniu Anny Michałak i Bartosza Kuczyka można było usłyszeć wiele

pięknych przebojów światowych – musicali i arii operetkowych o tematyce miłosnej – sławnych kompozytorów, jak np. Lehara czy Straussa i wymienienie bawić się. Wyjątkową atmosferę uzupełniało wnętrze wspaniałego obiektu – nowo oddana do użytku sala widowiskowa, do powstania której wydatnie przyczynił się poseł Jakub Rutnicki.

Piątkowe spotkanie było okazją do podjęcia gości z zaprzyjaźnionego miasta

w całkiem nowym przybytku kultury i sycić zmysły wszechobecnym pięknem. Po koncercie na wszystkich czekała jeszcze jedna niespodzianka od pośła. Opaleniczanie ugoszczeni zostali lampką wina, kawą z ciasteczkami i smakowitymi kanapkami. Wszystkie atrakcje były także możliwe dzięki uprzejmości burmistrza Zbąszynia, Tomasza Kurasieńskiego.

Przed koncertem, poseł Jakub Rutnicki wraz z burmistrzami Zbąszynia

i Opalenicy zaprezentowali obiekt. Filharmonia Folkloru Polskiego w Zbąszyniu to sala koncertowa, jedna z najpiękniejszych w Polsce, zbudowana ze środków unijnych, przy wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz zaangażowaniu pośła i władz samorządowych.

Materiał: UM Opalenica

Plastyczny konkurs z Pyrkem

W czwartek, 12 lutego w holi głównym Nowotomyskiego Ośrodka Kultury odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie konkursu plastycznego zorganizowanego dla uczniów szkół podstawowych z terenu powiatu nowotomyskiego.

Honorowym gościem tego spotkania był sierżant Pyrek. Konkurs zorganizowany został przez Komendę Powiatową Policji w Nowym Tomyslu, a jego tematem przewodnim było hasło: Pyrkowe rady na zimowe zabawy.

Prace wykonane były różnymi technikami plastycznymi, w większości jednak dominował rysunek. Spośród nadesłanych 64 prac jury konkursowe wyłoniło dziewięciu zwycięzców. W pracach jury uczestniczyli m.in.: Jolanta Szade – Pełnomocnik Burmistrza Nowego Tomysla ds. uzależnień, Elwira Wolna – instruktor ds. plastyki z Nowotomyskiego Ośrodka Kultury, mł. asp. Anna Urbaniak z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Tomyslu, Zdzisław Połęczarz – artysta malarz z Nowego Tomysla oraz Magdalena Chwalisz-Burzyńska z Wydziału Edukacji i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyslu. Konkurs obejmował trzy kategorie: klas I-II, III-IV i V-VI. Przeprowadzenie konkursu możliwe było dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyslu, Urzędu Miejskiego w Nowym Tomyslu oraz Oddziałowi Rejonowemu



PCK w Nowym Tomyslu.

Uroczystego wręczenia dyplomów dokonali I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Tomyslu – mł. insp. Jarosław Żurek, kierownik Wydziału Edukacji i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyslu – Monika Perz, Pełnomocnik Burmistrza Nowego Tomysla ds. uzależnień – Jolanta Szade oraz kierownik Biura Oddziału Rejonowego PCK w Nowym Tomyslu – Emilia Jarczyńska.

Każdy z uczestników konkursu oprócz pamiątkowego dyplomu i słodkiego upominku otrzymał również



zdrowy poczęstunek, którym były jabłka przekazane przez Zarząd Rejonowy PCK w Nowym Tomyslu. Ogromną atrakcją tego wydarzenia była obecność sierżanta Pyrka, który chętnie witał się z dziećmi i pozował do zdjęć.

Materiał: Magdalena Chwalisz-Burzyńska

Dzień Bezpiecznego Internetu

W piątek, 13 lutego w Zespole Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra Kazimierza Hołogi w Nowym Tomyslu już po raz siódmy odbyły się obchody Dnia Bezpiecznego Internetu. Tegoroczne hasło przewodnie Międzynarodowego Dnia Bezpiecznego Internetu brzmi: „Razem tworzymy lepszy Internet.”



Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI) obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku i ma na celu inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych. W Polsce Dzień Bezpiecznego Internetu od 2004 roku organizowany jest przez Fundację Dzieci Niczyje oraz Naukową i Akademicką Sieć Komputerową (NASK).

Obchody rozpoczęły się od wystąpienia dyrektora szkoły Elżbiety Helwing, która przedstawiła istotę „Dnia Bezpiecznego Internetu” oraz powitała zaproszonych gości. Następnie odbył się krótki koncert artystyczny przygotowany przez ucznia szkoły: Sebastiana Bąk wraz z opiekunem Tomaszem Kaspresem. Głos zabrał także starosta nowotomyski, Ireneusz Koziecki.

O godz. 9.00 rozpoczęło szereg zaplanowanych dla całej społeczności szkolnej zajęć. W ramach prowadzonej akcji do szkoły przybył cały sztab prelegentów z różnych instytucji propagujących zasady bezpiecznego korzystania z Internetu. Po koncercie uczniowie wraz z nauczycielami udali się do sal, gdzie odbywały się prelekcje, prezentacje, quizy oraz konkursy. Uczniowie z zainteresowaniem wysłuchali poszczególnych tematów zajęć, chętnie uczestniczyli w organizowanych konkursach i quizach.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się: starosta nowotomyski Ireneusz Koziecki, inspektor Wydziału Edukacji i Rozwoju w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomyslu Magdalena Chwalisz-Burzyńska, funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Tomyslu mł. asp. Anna Urbaniak oraz sierż. Jarosław Dudek, funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu- Wydział d/w z Cy-

berprzestępczością sierż. Radosław Słabaczewski, sierż. Jakub Rzepka, Dziekan Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa dr Robert Tomczak, przedstawicielka Politechniki Poznańskiej- specjalistka ds. utrzymania relacji w projekcie „Czas zawodowców” Agata Wieczorek, przedstawicielka Punktu Informacyjnego Europe Direct - Poznań przy Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu Katarzyna Woszczyńska, kierownik Obsługi Klientów Instytucjonalnych BZWBK Grupa Santander w Nowym Tomyslu Marcin Kuja.

Tegoroczne obchody „Dnia Bezpiecznego Internetu” spotkały się z dużym entuzjazmem wśród uczniów szkoły. Hasło obchodów „Razem tworzymy lepszy Internet” miało zwrócić uwagę na to, że każdy internauta może przyczynić się do tego, że Internet będzie miejscem bezpiecznym i pozytywnym. Każdy z nas ponosi odpowiedzialność za to, co robi w sieci i w jaki sposób z niej korzysta. Podczas obchodów DBI zwrócono uwagę na to, że każdy internauta ma prawo wykorzystywać potencjał sieci do samorealizacji, zdobywania informacji, nauki czy zabawy - ponosi jednak odpowiedzialność za swoje działania w Internecie. Podczas serfowania w sieci powinien pamiętać o szanowaniu innych jej użytkowników i respektowaniu ich praw.

Przeprowadzone zajęcia wzbogaciły młodzież o nowe doświadczenia. Bez wątpienia młodzież uświadomiła sobie, że Internet to coś więcej niż tylko atrakcyjna forma spędzania wolnego czasu. Serdeczne podziękowania należą się wszystkim sponsorom dzięki, którym ten dzień mógł się odbyć. Organizatorami przedsięwzięcia były Lidia Dudek oraz Katarzyna Sobiak-Utrata.

Materiał: ZSZiL w Nowym Tomyslu (opr. MAR)

ZWYCIĘZCY W KATEGORII KLAS I-II:

1. miejsce – Antonina Burkowska ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowym Tomyslu,
2. miejsce – Jacek Sternal z Zespołu Przedszkolno-Szkolno-Gimnazjalnego w Bukowcu,
3. miejsce – Roksana Śmiałek z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przyprostyni;

ZWYCIĘZCY W KATEGORII KLAS III-IV

1. miejsce – Alicja Sternal z Zespołu Przedszkolno-Szkolno-Gimnazjalnego w Bukowcu,
2. miejsce – Kamila Wolgetan z Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Chmielinku,
3. miejsce – Nikola Dzioch z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zbąszyniu;

ZWYCIĘZCY W KATEGORII KLAS V-VI

1. miejsce – Jakub Adamczewski ze Szkoły Podstawowej w Jastrzębsku Starym,
2. miejsce – Martyna Woźna z Zespołu Szkoła Podstawowa - Przedszkole w Wąsowie,
3. miejsce – Aleksandra Utrmączyk z Zespołu Szkoła Podstawowa - Przedszkole w Michorzewie.

Chóralny Podkoziółek w NOK-u



tomyskim Ośrodku Kultury spotkało się dziesięć chórów oraz zespołów śpiewaczych. Każdy z nich przy licznie zgromadzonej publiczności wykonał po dwa utwory.

Swoją starannie dobraną repertuarą zaprezentowały następujące zespoły: „Wesołe Seniorki” z Opalenicy, „Wiklinki” z Nowego Tomysła, „Wytomyślanie” z Wytomyśla, „Niespodzianka” z Nowego Tomysła, „Śpiewający Przyjaciele” z Nowego Tomysła, „Mała Grupa Społeczna” z Lwówka, „Jarzębina” z Nowego Tomysła, „Oyey” z Bukowca, „Akademia” ze Zbąszynka oraz „Bolewiczanie” z Bolewic.

Warto dodać, iż po raz pierwszy na przeglądzie wystąpił zespół spoza powiatu nowotomyskiego „Akademia” ze Zbąszynka. Po dwugodzinnych występach na scenie, wszyscy uczestnicy oraz zaproszeni goście udali się na hol ośrodka. Tam już czekał na nich poczęstunek oraz DJ Marek Andrys, który



poprowadził wspaniałą zabawę taneczną. Podczas spotkania panowała miła i przyjacielska atmosfera. Gości dopełniły głośne śpiewy oraz wspólne tańce do późnych godzin wieczornych. To doskonały

dowód na to, że to wcale nie był „pechowy” 13. Chóralny Podkoziółek. A kolejny już za rok. Serdecznie zapraszamy! Materiał: NOK

Jak co roku, w ostatni dzień karnawału odbył się Chóralny Podko-

ziółek. Była to już 13. edycja tego niezwykle wydarzenia. W Nowo-

Poznaliśmy laureatów nagród Regionu Kozła



Podczas tegorocznej Gali Regionu Kozła, która odbyła się 7 lutego w ramach Balu Regionu Kozła w zbąszyńskim Hotelu Senator, po raz kolejny przyznano nagrody za zaangażowanie i pracę na rzecz gmin regionu. Dwuletnią kadencję Starosty Regionu zakończył Tomasz Kurasiński przekazując przebrinkę kozłarską, symbolizującą prym wódcarza danej gminy w regionie, burmistrzowi Trzciela – Jarosławowi Kaczmarkowi.

Starosta Regionu Kozła wraz z wódcarzami gmin Kargowa, Zbąszyn i Zbąszyń wręczyli statuetki w czterech kategoriach: Nagrodę Zwykłą Indywidualną otrzymał ksiądz kanonik Zdzisław

Przybysz – proboszcz parafii w Kosieczynie, Nagrodę Zwykłą Zespołową – grupa teatralna „Powsinogi ze Strzyżewa” kierowana przez Wandę i Zbigniewa Kalińskich, Nagrodę Honorową dla osoby spoza regionu przyznano Bogusławowi Linette – profesorowi Wydziału Muzykologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Nagrodę dla Najlepszego Przedsiębiorstwa w regionie otrzymała zbąszyńska firma Bestem, której właścicielem jest Przemysław Michalski, Nagrodą Zwykłą Indywidualną odznaczony został także Szczepan Sobczak – sekretarz Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Regionu Kozła.

Dla osób nagrodzonych a także gości Balu Regionu Kozła wystąpiła kapela kozłarska w składzie: Jan Prządka, Bernard Kasper i Bernard Frącek. Materiał: UM Zbąszyń

CHYŻACY PODSUMOWALI ROK



W środę, 29 stycznia w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyslu odbyło się spotkanie Nowotomyskiego Klubu Biegacza „Chyży” Nowy Tomysl.

Dotyczyło ono przede wszystkim podsumowania ubiegłego roku oraz omówienia planów i zamierzeń do zrealizowania w roku 2015. W spotkaniu udział wzięli m.in. przedstawiciele władz samorządowych powiatu nowotomyskiego: Ireneusz Kozłowski – starosta nowotomyski, Tomasz Kuczyński – wicestarosta nowotomyski, Leszek Leśny – wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowotomyskiego, Zbigniew Markowski – radny Rady Powiatu Nowotomyskiego.

Omawiając wydarzenia 2014 r. w pierwszej kolejności przedstawiono zgromadzonym gościom wiele danych statystycznych. Wynika z nich jasno, że z roku na rok przybywa zarówno

biegaczy, jak i imprez współorganizowanych przez nowotomyski klub. Warto chociażby wiedzieć, że obecnie NKB „Chyży” liczy 57 członków, którzy w 2014 roku uczestniczyli w 150 różnych imprezach biegowych i przebiegli łącznie ok. 10 tys. km. (nie licząc dystansów treningowych). O tym, że coraz więcej osób biega i ten sport stał się pasją wielu mieszkańców ziemi nowotomyskiej świadczyć może także fakt, że w ubiegłorocznej „Chyżej 10” udział wzięło ponad 150 osób z gminy Nowy Tomysl. Jak mówili działacze klubu, planów na ten rok mają wiele. Wśród najważniejszych są m.in.: zatrudnienie profesjonalnego trenera, wprowadzenie dodatkowych konkurencji w poszczególnych biegach, większy udział w biegach ultra dystansowych, praca z młodzieżą, organizowanie imprez dla rolkarzy i rowerzystów, rozwój sekcji Nordic Walking, organizacja biegu na 55,110 i 161 km (GWINT), organizacja biegu sztafetowego, formuła Grand Prix Biegu „Przybij Piątkę”.

Nic dziwnego, że poproszony o zabranie głosu starosta I. Kozłowski w pierwszej kolejności gratulował biegaczom ich pasji, ciężkiej pracy organizacyjnej oraz doskonałych wyników biegowych. Zapewnił również o wsparciu powiatowych władz samorządowych dla inicjatyw podejmowanych przez NKB „Chyży”. Dowodem na to, że wódcarz powiatu nie rzuca słów na wiatr było wręczenie zarządowi klubu listu z poparciem dla organizacji tegorocznego biegu GWINT. Decyzją Zarządu Powiatu Nowotomyskiego, na organizację tego przedsięwzięcia, powiat nowotomyski przekaże 3 tys. zł.

Miłym akcentem spotkania był również gest działaczy klubu, którzy podziękowali za osiągnięcia biegowe i organizacyjne prezesowi klubu, Ryszardowi Bronowickiemu. Specjalnie na tę okazję przygotowano również okolicznościowe statuetki, którymi uhonorowano osoby wspierające NKB „Chyży” w 2014 roku. MAR



„Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z oczyszczalnią ścieków dla miejscowości Miedzichowo”



Investycja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013, działanie 321 „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”

Trwają prace w ramach nowej inwestycji pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z oczyszczalnią ścieków dla miejscowości Miedzichowo” w ramach działania 321 „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” współfinansowanej przez Unię Europejską. W wyniku realizowanej operacji zostanie poprawiona gospodarka ściekowa w Miedzichowie.

Całkowita wartość inwestycji wyniesie ponad 2 504 009,93 zł. Wykonawcą w ramach przetargu została wybrana firma: „HYDROWIT” Romuald Witkiewicz ze Zbąszynia. Termin zakończenia inwestycji czerwiec 2015 r.



Materiał: UG Miedzichowo

SZWAJCARZY ZWYCIĘZCAMI 10. TURNIEJU UNIHOKEJA POLISH CUP 2015



Kiedy wchodzi w grę drużynowe dyscypliny sportowe na międzynarodowym poziomie, emocje związane z rywalizacją o laur zwycięzcy sięgają zenitu, w szczególności gdy dyscypliną tą jest widowiskowy unihokey rozgrywany przy wspaniałej publiczności i nieustającym doping.

W niedzielę, 8 lutego 2015 roku, zakończył się – 10. Polish Cup. Turniej unihokeya w kategorii juniorów został rozegrany w trzech obiektach położonych w Zbąszyniu, Babimoście i Rakoniewicach w dniach od 6 do 8 lutego. Najlepszą drużyną tegorocznych rozgrywek została reprezentacja Szwajcarii, tuż za nią uplasowała się drużyna

Danii. Miejsce trzecie wywalczyła reprezentacja Polski. Dziesiąta edycja turnieju przeprowadzona została z dodatkowym elementem systemu meczowego, którym były przeprowadzane niezależne od wyniku spotkania rzuty karne.

Piątek – zaczynamy!

W Zbąszynianie w ramach pierwszego meczu zmierzyły się reprezentacje Niemiec i Szwajcarii, spotkanie zakończyło się wynikiem 4:3 dla Szwajcarów. W drugim pojedynku zmierzyły się reprezentacje Polski i Łotwy, nasza drużyna pokonała Łotyszy 6:3. Tego samego dnia w Rakoniewicach spotkały się drużyny Norwegii i Łotwy (5:2) oraz Szwajcarii i Danii (12:2). W Babimóście w pierwszym meczu reprezentacja Polski uległa drużynie Danii (6:7), w drugim Niemcy

pokonały Norwegię (7:6).

Sobota – walka trwa!

W drugim dniu turnieju zbąszynscy kibice gorąco dopingowali rywalizujące ze sobą drużyny Danii i Łotwy. Ostateczny rezultat spotkania to 3:2 dla reprezentantów Danii. W solowych pojedynkach zawodnik – bramkarz skuteczniejszy okazali się także Duńczycy (3:2). W wieczornym meczu zmierzyły się drużyny Norwegii i Polski. Nasi hokeiści ulegli Norwegom 3:2, jednak w rzutach karnych zrekomensowali publiczności przegraną wygrywając z Skandynawami 2:1. W Babimóście Szwajcarzy rozgromili Norwegów 13:1, a Niemcy zremisowały z Danią 5:5. W Rakoniewicach nasza reprezentacja pokonała drużynę niemiecką 7:4. Hokeiści reprezentacji Szwajcarii spotkali się



z hokeistami Łotwy pokonując ich 10:5.

Niedziela – emocje sięgają zenitu!

Ostatniego dnia turnieju w Zbąszynianie zmierzyły się reprezentacje Niemiec oraz Łotwy. Po zaciętej walce Łotysze pokonali drużynę niemiecką 4:3. W Babimóście Szwajcarzy rozgromili Polską reprezentację 18:2. W Rakoniewicach Dania pokonała Norwegię 5:4.

Tradycyjnie wybrani zostali najsukcesywniejsi zawodnicy turnieju. Tytuł najlepszego bramkarza otrzymał – Jorgen Brevik (Norwegia), najlepszym prawym obrońcą został Michał Sieńko (Polska), najlepszym lewym defensorem obserwatorzy mianowali Victora Adriana Hamervold-Jashari'ego (Norwegia), najlepszy środkowy turnieju to Dan Hartmann (Szwajcaria), najsukcesywniejsi napastnicy natomiast to Jan Zaugg (Szwajcaria) oraz Axel Kuch (Niemcy).

Nagrody dla kibiców

Podobnie jak w poprzednich edycjach Polish Cup organizatorzy przeprowadzili konkurs wśród grup kibiców dopin-

gających poszczególne reprezentacje. Pierwszą nagrodę, którą jest dofinansowanie wycieczki klasowej zdobyli uczniowie klas II B i II C Gimnazjum w Zbąszyniu (opiekunowie: Grażyna Szczygierska, Magdalena Lehmann), miejsce drugie zajęła grupa klas I A, III A oraz III B Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Chrośnicy (opiekunowie: Joanna Kazimierczak, Agnieszka Białasik, Elżbieta Heyduk), trzecią nagrodę otrzymały klasy II A i II B Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Chrośnicy (opiekunowie: Anna Kluj, Małgorzata Sobczak-Maksimik. Czwartą nagrodę otrzymali uczniowie klas II D i III D Gimnazjum w Zbąszyniu (opiekunowie: Dorota i Jerzy Sikucińscy). Piątą klasa II E Gimnazjum w Zbąszyniu (opiekun: Łukasz Pawłowski). Szóstą klasy I B i I D Gimnazjum w Zbąszyniu (opiekun: Łukasz Krzyżański). Wyrazy uznania i gratulacje należą się zatem zarówno organizatorom turnieju Polish Cup, jak i zaangażowanym kibicom wspierającym drużyny walczące w Zbąszynianie.

Materiał: UM Zbąszyń

Mistrzostwa Wielkopolski Juniorów w siatkówce



W dniach 7-8 lutego nowotomyskanie ponownie mieli okazję obserwować siatkówkę młodzieżową na najwyższym poziomie. W ten weekend bowiem klub MUKS Kangur miał przyjemność organizować Mistrzostwa Wielkopolski w kategorii Juniorów.

Awans do finałów wojewódzkich dla Kangurów był wydarzeniem bez precedensu – w swej wieloletniej historii zespół nigdy jeszcze nie zaszedł tak wysoko

w tej kategorii wiekowej. Dotychczas w swoim dorobku na szczeblu wojewódzkim nowotomyskanie mogli pochwalić się kilkakrotnie, złotem, srebrem i brązem w mini siatkówce, trzema złotymi i trzema brązowymi medalami w kategorii młodzika oraz srebrem kadetów. Tym samym w opublikowanej niedawno przez władze Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej klasyfikacji punktowej na lata 2001-2014 zespół MUKS Kangur osiągnął najwyższe miejsce na miejscu 9., do poprzedzających go drużyn Rataje ZSO 4 Poznań i Murowa-

nej Gośliny tracąc odpowiednio jeden i cztery punkty.

Zapowiadając finały w Nowym Tomyslu, redaktorzy portalu WZPS podkreślali, że niezależnie od ostatecznego wyniku należy spodziewać się doskonałej organizacji zawodów. Od paru sezonów pojedyncze spotkania oraz turnieje na różnych szczeblach gromadzą bowiem kibiców z całego kraju. Najbardziej jednak cieszy zainteresowanie społecznością lokalnej, tłumnie przybywającej obserwować zmagania swoich reprezentantów.

- Ci chłopcy zasługują na to, by pożegnać ich z hukiem, prawdziwym świętem siatkówki – stwierdził Jarosław Mleczak, mając na myśli zespół juniorów, z którego zawodnicy mieli nie mały wkład w odrodzenie siatkówki w Nowym Tomyslu.

- Ta otoczka jest dla nich. Nie każdy po maturze będzie kontynuował przygodę z siatkówką. Niech koniec młodzieżowej kariery sportowej będzie dla nich wielkim wydarzeniem – dodał trener Konrad Stachowiak.

I tym razem organizatorzy nie zawiedli oczekiwań, a przybyli do Nowego Tomysła zawodnicy odwiedzili się rozgrywkami na najwyższym poziomie. W szranki o najwyższe trofea stanęli, poza gospodarzami, zespoły: SMS Joker

Piła I, Progress Września, UKS Rataje ZSO 4 Poznań oraz Piątka Turek. Niespodzianki nie było, po złoto sięgnął faworyt turnieju, Joker Piła. Siła rażenia zawodników skutecznie odrzucała przeciwników od siatki, a kapitan pilan, Kamil Gromadzki (najlepiej zagrywający turnieju), co i rusz umieszczał piłkę w polu przeciwniej drużyny bezpośrednio z serwisu. Pojedynek między srebrnymi i brązowymi medalistami – Wrześnią i Poznaniem – był ukoronowaniem całego turnieju. Niesamowita gra w obronie Tomasza Jaroszczyka (najlepiej broniący) z Poznania i Jędrzeja Gruszczyńskiego (MVP) z Wrześni sprawiała, że ręce same składały się do oklasków. Warto nadmienić, że obaj zawodnicy dobrze się znają z nowotomyskimi organizatorami. W roku 2012 pod okiem trenerów Mle-



Puchary zwycięzcom wręczał wicestarosta nowotomyski, Tomasz Kuczyński

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

- I miejsce - SMS Joker Piła I
- II miejsce – Progress Września
- III miejsce – UKS Rataje ZSO 4 Poznań
- IV miejsce – Kangur Nowy Tomysł
- V miejsce – Piątka Turek

NAGRODY INDYWIDUALNE

- MVP - Jędrzej Gruszczyński (Progress Września)
- Zagrywający - Kamil Gromadzki (SMS Joker Piła)
- Rozgrywający - Szymon Dudziak (UKS Rataje ZSO 4 Poznań)
- Blokujący - Bartosz Adamski (Progress Września)
- Atakujący - Emil Świątowski (Piątka Turek)
- Najwszechstronniejszy - Cezary Pawelec (Kangur Nowy Tomysł)
- Przyjmujący - Mateusz Dziedzina (SMS Joker Piła)
- Broniący - Tomasz Jaroszczyk (UKS Rataje ZSO 4 Poznań)

czaka i Stachowiaka walczyli o medale na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Krakowie. Dla Gruszczyńskiego kadra wojewódzka okazała się kolejnym szczeblem w karierze, dziś jest już reprezentantem Polski kadetów. Wraz z wychowankiem klubu Kangur Nowy Tomysł, znanym wszystkim nowotomyskim kibicom siatkówki Sławomirem Buschem, trenują w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Spale. Trener J. Mleczak niejednokrotnie wspominał, jeszcze gdy dziesięciolatek występował w rozgrywkach mini siatkówki, że jest to zawodnik, który ma szansę na reprezentowanie Polski na najważniejszych międzynarodowych zawodach.

W niedzielę, gdy na hali juniorzy walczyli o awans do rozgrywek centralnych, na małej sali obok, ich młodsi koledzy stoczyli pojedynek o miejsca 7-8 ligi kadetów. Tym razem Kangury po tie-breaku musiały uznać wyższość drużyny z Wrześni.

Materiał: Justyna Mleczak, opr. MAG



Zacięta walka przy siatce

70.LECIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. LEONARDA ŚLIWIŃSKIEGO W SĄTOPACH



W sobotę, 7 lutego odbyły się obchody 70. lecia Szkoły Podstawowej im. Leonarda Śliwińskiego w Sątopach. Uroczystości rozpoczęły się o godz. 10.00 mszą św. w kościele pw. św. Andrzeja Boboli.

Następnie zaproszeni goście, nauczyciele, uczniowie udali się do świetlicy wiejskiej, gdzie odbyło się otwarcie uroczystości, przez dyrektora szkoły p. Jolantę Król, która w swoim przemówieniu powiedziała m.in. że każdy jubileusz to połączenie tradycji z nowoczesnością, doświadczenia z młodością. Przemijają wokół nas ludzie i zdarzenia. O wielu być może już zapomnieliśmy. Jednak jubileusz 70. lecia szkoły to okazja, aby przypomnieć sobie najważniejsze fakty. Jubileusz jest także okazją do wspomnień, które choć minione zawsze pozostają w pamięci.

Przypomnijmy sobie zatem najważniejsze fakty z historii szkoły.

Obecny budynek szkolny ma 113 lat! Zgodnie z datą, która widnieje na ścianie frontowej szkoły. Usytuowano go przy głównej ulicy Sątopów.

Na początku była to szkoła pod zarządem niemieckim, choć przed II wojną światową niewielką grupę polskich dzieci uczył polski nauczyciel. Dopiero w styczniu 1945 roku do Sątopów przybyli państwo Śliwińscy, którzy zajęli się organizacją polskiej szkoły. Jak notuje kronika szkolna, w pierwszym dniu nauki – 26 stycznia 1945 roku – zgłosiło się 30 uczniów; byli oni zróżnicowani wiekowo. Dlatego dzień 26 stycznia 1945 roku uznajemy za dzień otwarcia szkoły i obchodzimy jako Święto



Szkoły. Pierwszym dyrektorem szkoły w Sątopach w latach 1945 do 1960 był p. Leonard Śliwiński.

Od 1960 roku kierownictwo Szkoły Podstawowej w Sątopach objął p. Zygmunt Rataj. Od 1966 roku była to szkoła 8.klasowa. W 1976 roku stopień organizacyjny został zmniejszony do klasy III, a nasza szkoła została filią Zbiorczej Szkoły Gminnej nr 1 w Nowym Tomyszu. Uczniowie klas IV-VIII byli do niej dowożeni słynną „budą”, a później stopniowo wracali do szkoły w Sątopach.

W 1982 roku stanowisko dyrektora objęła p. Krystyna Szulc, dzięki której osiem klas zlokalizowano w jednym budynku – poprzednio szkoła mieściła się w trzech budynkach. W 1991 roku dyrektorem został p. Marian Podgórecki. Dzięki jego wysiłkowi w 1997 roku podjęto rozbudowę szkoły, a w roku szkolnym 1998/99 oddano do użytku jej nową część, w której mieszczą się 4 nowoczesne sale lekcyjne.

W roku 2000, w 55. rocznicę założenia szkoły, syn Leonarda Śliwińskiego – p. Mięczyśław Śliwiński ufundował tablicę, na której widnieje cytat Adama Asnyka „Ale



nie deptacie przeszłości ołtarzy, choć macie sami doskonalsze wznieść”. Od dnia 21 grudnia 2000 roku nasza szkoła nosi imię Leonarda Śliwińskiego.

Obecnie Rada Pedagogiczna liczy 9 pełnozatrudnionych nauczycieli, wśród których jest 6 nauczycieli dyplomowanych. Do szkoły uczęszcza 104 uczniów.

Następnie głos zabrali zaproszeni goście: burmistrz Nowego Tomysza dr Włodzimierz Hibner, starosta nowotomyski Ireneusz Kozecki, burmistrz Nowego Tomysza w okresie 1994-2014 Henryk Helwing, dyrektorzy szkół gminy Nowy Tomys, dyrektorzy i przedstawiciele instytucji z Nowego Tomysza, radny Mateusz Jandy, sołtys Maria Piekarczyk, radny Bogusław Nawrot, emerytowani nauczyciele z Sątopów p. Alicja Bobkiewicz i p. Krystyna Geisler.

Kluczowym momentem uroczystości był program artystyczny, w którym wystąpili uczniowie, jak i absolwenci (Lidia Bronka, Julia Geisler, Gabriela Bronka). Zebrani mieli okazję obejrzeć przedstawienie poświęcone patronowi szkoły Leonardowi Śliwińskiemu, które było wspaniałą okazją do wspomnień, tym bardziej, że zaproszeni goście w czasie inscenizacji mogli w tle oglądać zdjęcia z lat szkolnych. W programie wystąpili także gościnnie Oliwia Radwan i Maurycy Fornal.

Następnie goście zostali zaproszeni do obejrzenia wystawy pt. „Sątopy na starej fotografii” i kronik szkoły przedstawiających szkolne wydarzenia na przestrzeni siedemdziesięciu lat oraz na chwilę refleksji przy kawie, bo przecież trudno być obojętnym wobec miejsca, w którym zostało się częścią życia.

Każdy odwiedzający mógł zostawić

swoją wpis w wystawionej księdze pamiątkowej.

Z okazji jubileuszu ukazała się okolicznościowa gazetka „Koziołek”, w której zostały zawarte informacje zarówno na temat historii, jak i bieżących wydarzeń odbywających się w szkole.

Organizatorzy składają podziękowania sponsorom: firmie Siedlisko Józefówka, Karczma u Bronki Paproć, Mars-Pol Sp. z o.o., Smażalnia Ryb Nad Stawem, Restauracja, Gajewski Roman Manufaktura Smaku Boruja Kościelna, Hotel Restauracja „Kopernik”, Zakład Rzeźniczo-Wędliniarski A.K. Błachowiak Sp.J., Bartex Bartol S.J., Piekarnia Sowa. Specjalne podziękowania organizatorzy składają Radzie Rodziców przy Szkole Podstawowej w Sątopach oraz przyjaciółom szkoły.

Materiał: Szkoła Podstawowa w Sątopach

KOCHAĆ, JAK TO ŁATWO POWIEDZIEĆ



W poniedziałkowy wieczór, 16 lutego Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyszu zadeklowała swą publiczności koncert piosenek o miłości w wykonaniu artysty o wszechstronnych możliwościach głosowych i repertuarowych - Pawła Bączkowskiego. Towarzyszyli mu wspaniali instrumentalści: Janusz Musielak - mistrz gitary i kompozytor oraz Paweł Głowacki - multiinstrumentalista, grający na gitarze basowej, kontrabasie i gitarze fretless. MiPBP

OLIMPIADA WIEDZY POŻARNICZEJ W WĄSOWIE

W sobotę, 7 lutego w salce wiejskiej w Wąsowie odbyła się Olimpiada Wiedzy Pożarniczej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych OSP z terenu gminy Kuślin. Do konkursu przystąpili członkowie MDP z OSP Wąsowo, OSP Trzcianka, OSP Michorzewko.

W wyniku przeprowadzonego testu do etapu na szczeblu powiatowym zakwalifikowali się: Jakub Jurak z OSP Wąsowo (w kategorii szkoły podstawowej), Julia Basińska z OSP Trzcianka (w kategorii gimnazjum), Patryk Stolarczyk z OSP Wąsowo (w kategorii ponadgimnazjalnej).

Test obejmował zagadnienia dotyczące historii pożarniczej, zasad udzielania pierwszej pomocy, sprzętu strażackiego. Wszyscy uczestnicy otrzy-



mali upominki ufundowane przez Urząd Gminy, natomiast nagrody zostaną wręczone na zebraniach sprawozdawczych

w poszczególnych jednostkach.

Materiał: UG Kuślin

Wielkopolskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w szachach



Zespół Szkolno-Przedszkolny w Zbąszyniu był organizatorem Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej 2014/2015 w szachach. W zawodach, które odbyły się 9 lutego wzięło udział 48 reprezentacji szkolnych.

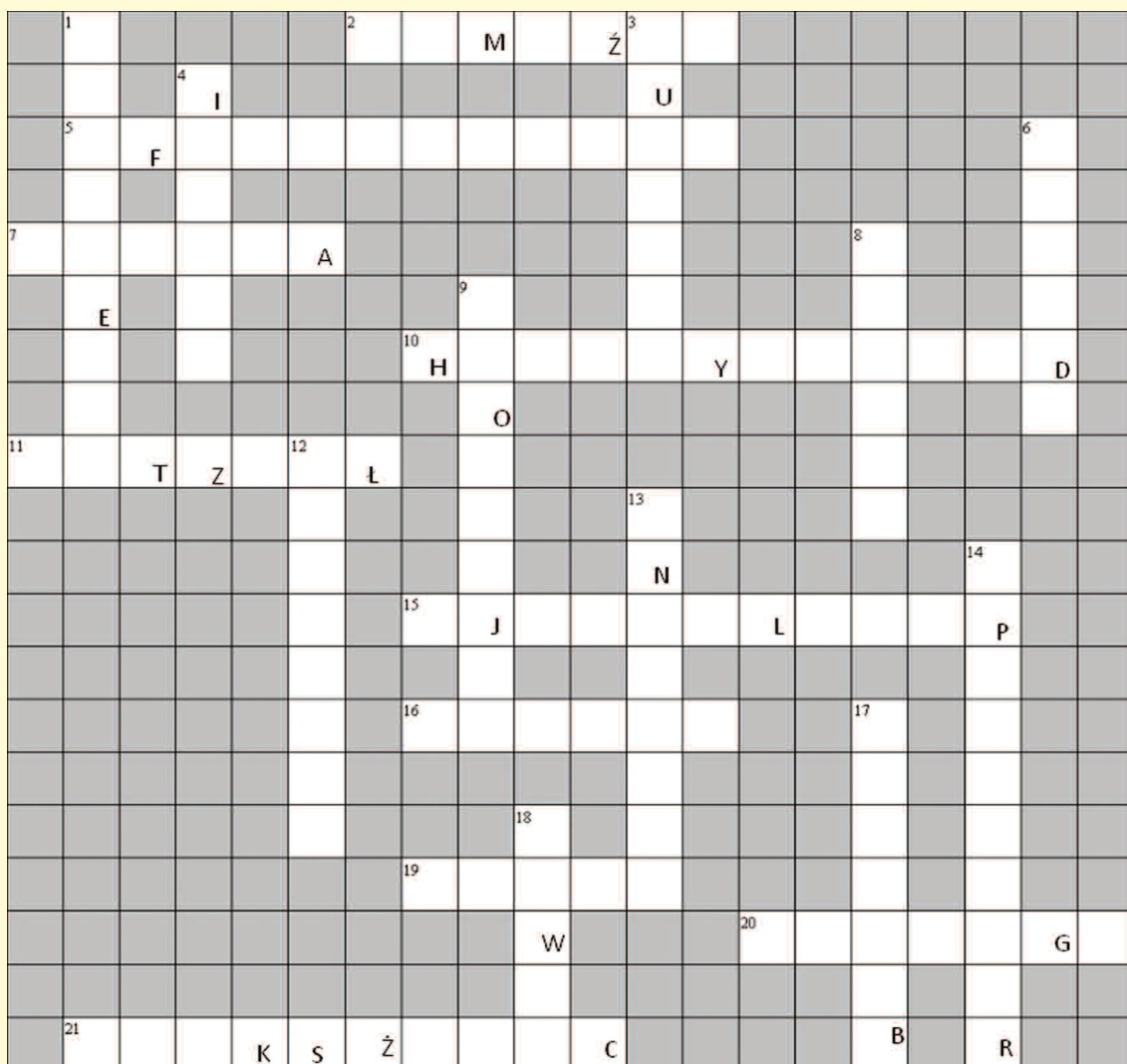
W turnieju zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 17 w Kaliszu, miejsce drugie zajęła Szkoła Podstawowa nr 5 w Ostrowie Wielkopolskim, miejsce trzecie Szkoła Podstawowa nr 46 w Poznaniu. Na miejscu piątym uplasowała się drużyna Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zbąszyniu. Serdecznie gratulujemy! Materiał: UM Zbąszyń

Zapraszamy do cyklu pt. „Poznaj Swój Powiat”

Litery A do Ż utworzą hasło, które należy przesłać listownie, bądź e-mailem na adres redakcja@powiatnowotomyski.pl do dnia 16 marca 2015 r.

Zwycięzcy krzyżówki styczniowej nr 1 (57) - hasło: Spotkanie Noworoczne
1. Zygmunt Smolak z Bolewic 2. Dariusz Fabian z Nowego Tomysła
3. Maria Fornalik z Wąsowa

Ufundowano nagrody rzeczowe dla trzech osób. Listę zwycięzców opublikujemy na stronie internetowej powiatu nowotomyskiego oraz w kolejnym numerze Przeglądu Powiatu Nowotomyskiego. **Powodzenia!**



POZIOMO

2. Forma wyboru np. najlepszego kandydata
5. Jak się nazywa hala sportowa w Zbąszyniu?
7. Organ wykonawczy powiatu.
10. Pedagog nowotomyskiego "Kopernika", niedawno obchodziła setne urodziny
11. Patron kościoła farnego w Opalenicy.
15. Która gmina obejmuje największy obszar na terenie naszego powiatu?
16. W herbie Zbąszynia.
19. Nowotomyski Klub Biegacza.
20. Muzeum na wolnym powietrzu.
21. Lutowe święto zakochanych.

PIONOWO

1. Przy tej ulicy znajduje się Starostwo Powiatowe w Nowym Tomyslu
3. Nazywana dzwignią handlu
4. W tłusty czwartek nie tuczy.
6. Ludowe pożegnanie karnawatu.
8. Znajduje się tam zamek rodziny Hardtów.
9. Przepływa przez Opalenicę
12. Jednostka pomocnicza gminy.
13. Imię generała Chtapowskiego - patrona ZS RCKU w Trzciance.
14. Patron gimnazjum w Opalenicy, gen. Kazimierz ...
17. Jego postać znajduje się na zbąszyńskim Rynku?
18. Maskotka wielkopolskiej policji.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Tomyslu informuje, iż ogłosiło

nabór na wolne stanowisko pracy:

koordynator rodzinnej pieczy zastępczej

- wymagane wykształcenie wyższe magisterskie na kierunku psychologia.

Więcej informacji na www.bip.pcpnrnt.pl

GINA MIEDZICHOWO

CHCĄ UTWORZYĆ SPÓŁDZIELNIĘ SOCJALNĄ

W poniedziałek, 16 lutego w Sali wiejskiej w Miedzichowie odbyło się pierwsze spotkanie dotyczące tworzenia na terenie gminy Miedzichowo spółdzielni socjalnych.

W rozmowach na ten temat uczestniczyli: wójt gminy Miedzichowo Stanisław Piechota, sekretarz gminy Ireneusz Skorupa, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Hanna Kaczmarek, współzałożycielka Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka Barbara Sadowska, Karolina Witucka i Natalia Panek - Powiatowy Urząd Pracy oraz pracownicy GOPS. Do udziału w spotkaniu zaproszono również osoby bezrobotne poszukujące pracy z terenu gminy Miedzichowo. O zagadnieniach związanych z utworzeniem spółdzielni w bardzo interesujący i przystępny sposób powiedziała pani Barbara Sadowska.

Warto zatem wiedzieć, że spółdzielnia socjalna to ogromna szansa dla osób bezrobotnych i niepełnosprawnych, które chcą podjąć wspólne działania gospodarcze. Mogą ją założyć osoby bezrobotne oraz osoby niepełnosprawne, liczba założycieli spółdzielni nie może być mniejsza niż 5 osób i nie większa niż 50 osób.

Grupa, która chce założyć spółdzielnię musi mieć pomysł na działalność gospodarczą. To najważniejszy moment na etapie powstawania spółdzielni, bowiem od właściwego wyboru rodzaju produkcji czy usług zależy jej przyszłość. Wybór obszaru działalności podyktowany musi być

umiejętnościami, jakimi dysponują założyciele. Zainteresowani członkowie powinni najpierw zrobić rozeznanie, jaki rodzaj produkcji sprawdzi się na terenie działania spółdzielni, na jakie usługi jest największe zapotrzebowanie np. usługi remontowe, usługi leśne itp.

Osoby bezrobotne zakładające spółdzielnię mają możliwość jednorazowego wsparcia oraz mogą ubiegać się o sfinansowanie składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe ze strony Powiatowego Urzędu Pracy.

Członkowie spółdzielni socjalnej tworzą dla siebie miejsca pracy, zapewniając dochód sobie i swoim rodzinom, a poprzez swoje działania zmieniają siebie i środowisko w którym żyją - tworzą coś, co staje się ich wspólnym dobrem, za co są odpowiedzialni.

Spółdzielnia socjalna jest zrzeszeniem osób, w znacznej mierze zagrożonych wykluczeniem społecznym, które wspólnie, w oparciu o osobistą pracę, prowadzą przedsiębiorstwo i realizują cele społeczne oraz integrację zawodową.

Osoby zainteresowane powyższym tematem proszone są o kontakt z kierownikiem GOPS Hanną Kaczmarek w celu uzyskania bardziej szczegółowych danych (nr telefonu 61 44 10 264 lub 784 463 191).

Następne spotkanie planowane jest na 17 marca o godz. 11.00 w Miedzichowie.

Materiał: UG Miedzichowo, opr. MAR

W OPALENICY GOSZCZONO ŻUŻLOWCÓW I SZTAB SZKOLENIOWY FOGO UNII LESZNO



Pod koniec zeszłego roku uczniowie klasy 6d Szkoły Podstawowej w Opalenicy oraz uczennice klasy 3a Gimnazjum zgłosili swój udział w EKOCHOINKOWEJ zabawie, której

organizatorem był Klub Sportowy Unia Leszno.

Wspólne działania i zaangażowanie sprawiły, że w krótkim czasie powstały

dwie piękne, ekologiczne choinki. Jedna stworzona została z plastikowych skrzynek i butelek, druga zaś z kartonowych arkuszy, na których umieszczono zdjęcia zawodników i sportowe hasła.

Pomysłowość i włożony wkład pracy zostały docenione i nagrodzone przez organizatorów. W Szkole Podstawowej w Opalenicy goszczono bowiem niedawno żużlowców i sztab szkoleniowy FOGO Unii Leszno – trzynastokrotnego mistrza i sześciokrotnego wicemistrza Polski. Lekcja wychowania fizycznego z leszczyńskimi Bykami była nie tylko nagrodą dla uczniów opalenickich szkół, ale także czasem wspólnej zabawy, zgłębiania wiedzy i zawierania nowych znajomości. Po brawurowym powitaniu zawodników, w pierwszej części spotkania, zajęcia sportowe prowadził trener żużlowców Paweł Barszowski.

Następnie nauczyciel Jacek Flak – Marcinkowski podzielił uczniów oraz zawodników na drużyny i zaprosił wszystkich do rywalizacji na torze z przeszkodami. Konferencja medialna prowadzona przez gimnazjalistki pozwoliła nam poznać i poszerzyć wiedzę o klubie, zawodnikach, meczach żużlowych, tradycjach, osiągnięciach życiowych i sportowych naszych gości oraz zgromadzić cenne fotografie.

Nad oprawą muzyczną spotkania czuwał nauczyciel muzyki Mateusz Hojan. Radosnym i przesympatycznym akcentem wspólnej zabawy było zatańczenie „makareny” i przysłowiowych „kaczuch”. Cieszymy się z tak udanego spotkania, a pamiątkowe zdjęcia, baner z autografami i wpisy do kroniki pozwolą nam często wspominać przesympatycznie spędzone chwile.

Materiał: UM Opalenica

Jak mądrze gospodarować budżetem domowym?

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyszu zaprasza 2 marca na godz. 17.00 mieszkańców naszego miasta, gminy i powiatu na spotkanie poświęcone praktycznym, życiowym tematom z zakresu mądrego gospodarowania budżetem domowym i radzenia sobie w kryzysie finansowym.

Projekt realizowany jest we współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu i finansowany przez Narodowy Bank Polski w ramach programu edukacji ekonomicznej.

Realia codziennego życia niosą problemy z właściwym rozplanowaniem budżetu domowego. Obowiązki domowe, zawodowe, brak pomysłu i możliwości oszczędzania w połączeniu z brakiem dyscypliny finansowej prowadzą do trudności finansowych. Tymczasem analizując szczegółowo budżet domowy można tego uniknąć.

Racjonalności wydatkowania i ekonomicznego zarządzania budżetem domowym można się nauczyć. Praktyczne wskazówki będą tematem wykładu Ekonomicznego zarządzania budżetem domowym, który przeprowadzi Anna Warchlewska, doktorantka Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Dlaczego ludzie tak chętnie zaciągają kredyty? Co zrobić gdy spłacanie rat



staje się problemem? Jak nie wpaść w pętlę zadłużenia? Pierwsza w Polsce Wspólnota Dłużników Anonimowych i wsparcie dla osób z problemami finansowymi.

O tym wszystkim w kolejnym wystąpieniu opowie Roman Pomianowski, założyciel Stowarzyszenia Program Wsparcia Zadłużonych.

Przewidziany jest również czas na dyskusję, a eksperci odpowiedzą na wszystkie Państwa pytania. Organizatorzy zapewniają materiały i poczęstunek.

MiPBP w Nowym Tomyszu

SZPITAL POWIATOWY W NOWYM TOMYŚLU ZAPRASZA



Twoje dziecko też może być „DOBŹE URODZONE”

SZKOŁA RODZENIA

Serdecznie zapraszamy wszystkie mamy (również z osobami towarzyszącymi) na nowy cykl **Szkoły Rodzenia**, który rozpocznie się **04 marca 2015 o godz. 17:00** w budynku po starej portierni na terenie Szpitala. **Uczestnictwo w zajęciach jest bezpłatne!**



CHARYTATYWNY MARATON TANECZNY DLA SEBASTIANA

W niedzielę, 1 marca w Dakowych Mokrych odbędzie się impreza charytatywna, obok której trudno przejść obojętnie. Od godz. 15.00 przez trzy godziny w sali gimnastycznej będzie miał miejsce maraton taneczny. Całość zebranych środków zostanie przekazana Sebastianowi, chłopcu który cierpi na wiele schorzeń.

Organizatorzy gwarantują trzy godziny świetnej zabawy. Dzięki wyjątkowym instruktorom, zapewnione będzie spalanie setek kalorii. Pod okiem Bartka Zwierzchowskiego odbędzie się pokaz Kick Boxingu. Dla najmłodszych przygotowana zostanie sala zabaw. Będzie też loteria, a muzyczną oprawę zapewnią DJ KA.SA & GACEK.

Celem nadrzędnym jest zebranie jak największych środków pieniężnych. Zostaną one przekazane Sebastianowi – na jego leczenie oraz turnus rehabilitacyjny. Chłopiec cierpi na wiele schorzeń. Ma porażenie mózgowe. Nie chodzi, jest głuchy i nie widzi. Mimo przeciwności losu, każdego dnia Sebastian poprzez uśmiech ukazuje swoją wielką chęć do radosnego życia.

Materiał: UM Opalenica



SP ZOZ NOWY TOMYŚL APELUJE

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna

Niestety w ostatnim czasie odnotowujemy nasilenie się korzystania ze świadczeń nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w Szpitalu Powiatowym w Nowym Tomyszu. Uważamy, że spowodowane jest to głównie tym, że pacjenci nie korzystają ze świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej w godzinach 08.00 - 18.00. Dlatego przypominamy, że nocna i świąteczna opieka zdrowotna udzielana jest po godzinie 18.00 do 8.00 rano w dni powszednie oraz całonocowo w dni wolne od pracy w **sytuacji nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia:**

- gdy nie ma objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia lub groźących istotnym uszczerbkiem na zdro-

wiu (bezwzględnie dzwonić pod numer 999 lub 112),

- zastosowane środki domowe lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy,

- zachodzi obawa, że oczekiwanie na otwarcie przychodni może znacząco niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia.

Czego nie można uzyskać korzystając z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej?

W ramach nocnej i świątecznej opieki lekarskiej nie można uzyskać np. wizyty kontrolnej w związku z wcześniej rozpoczętym leczeniem, recepty na stosowane stale leki w związku ze schorzeniem przewlekłym, rutynowego zaświadczenia o stanie zdrowia, skierowania do specjalisty. Wymienione świadczenia są udzielane od poniedziałku do piątku, w godz. między 8.00-18.00.